

Sławomir Jankiewicz

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

EURO A MAŁE I ŚREDNIE PRZEDSIĘBIORSTWA

1. Wstęp

Ostatnio rząd w porozumieniu z NBP ogłosił, że Polska zamierza zastąpić złotówkę wspólną walutą europejską na początku roku 2012. Problematyczne jest, czy uda się w tak krótkim czasie przezwyciężyć bariery ekonomiczne i prawne związane z wprowadzeniem euro. Pierwszy i zasadniczy problem to pozbawienie NBP konstytucyjnej pozycji organu odpowiedzialnego za emisję pieniądza i politykę pieniężną, co oznacza w istocie pozbawienie kraju suwerenności w tym zakresie. Przesunięcie centrum decyzji w sprawach polityki pieniężnej z NBP do Europejskiego Banku Centralnego wymaga zmiany art. 227 polskiej konstytucji oraz ustawy o banku centralnym. Drugi ważny problem to brak reform strukturalnych (w tym na rynku pracy i finansów publicznych) oraz znaczne spowolnienie procesów prywatyzacji. Jeżeli obecny kryzys finansowy przerodzi się w zapaść gospodarczą, skutkowało to będzie napięciami w polityce fiskalnej i problemami z utrzymaniem deficytu budżetowego oraz inflacji. Polska może mieć problem ze spełnieniem kryteriów nominalnej konwergencji zawartych w traktacie z Maastricht. Dodatkowo największa partia opozycyjna – PiS – oraz prezydent są przeciwnikami szybkiego wejścia naszego kraju do strefy euro. Zdecydowanie będą się więc sprzeciwiać wszelkim zmianom, które należy zrobić, by euro wprowadzić w planowanym terminie.

Trzeba również obiektywnie zauważyć, że jest mało czasu na przygotowania. Słowacja działania zmierzające do wprowadzenia euro rozpoczęła w roku 2004, aby zdążyć do roku 2009. W roku 2004 uchwalono (przy zgodności w tym zakresie rządu i partii opozycyjnych) Strategię Przyjęcia Euro, a w roku 2005 przyjęto Narodowy Plan Zmiany (z konkretnymi zadaniami i terminami) oraz powołano pełnomocnika ds. euro. W Polsce natomiast mamy dotychczas tylko deklaracje.

Termin wprowadzenia w kraju euro jest dyskusyjny, jednak wprowadzenie wspólnej waluty jest przesądzone, zadeklarowaliśmy to bowiem w momencie przystąpienia do UE [*Od zmian...* 2006, s. 83].

W XXI wieku podstawową kategorią firm, decydującą o rozwoju gospodarki, będą małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP)¹. Wynika to z zalet tego sektora, m.in.:

- tworzenia relatywnie dużego popytu na siłę roboczą,
- lepszego dostosowania do warunków i tworzenia znacznie większego zróżnicowania działalności gospodarczej,
- znacznej elastyczności działania,
- inwestowania zysków w regionie,

jak również zmiany strategii działania dużych firm, które tworzą systemy sieciowe oparte na MŚP (zob. np. [*Inkubator instrumentem...* 2006]).

Wiedząc, że o dalszym szybkim rozwoju kraju decydował będzie przede wszystkim sektor MŚP, w artykule syntetycznie wskazano na podstawowe korzyści i koszty wprowadzenia euro dla drobnej przedsiębiorczości.

2. Koszty i korzyści wprowadzenia euro dla MŚP

– odniesienie do teorii optymalnych obszarów walutowych

Większość publikacji związanych z wprowadzeniem euro przy analizie kosztów i korzyści odwołuje się do teorii optymalnych obszarów walutowych. Zwraca się w niej uwagę przede wszystkim na korzyści z wprowadzenia wspólnej waluty, które w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw są związane m.in. z:

- redukcją kosztów transakcyjnych (m.in. brakiem spreadu przy wymianie walut) [*Raport na temat...* 2004, s. 46],
- eliminacją ryzyka kursowego [Misztal 2004, s. 36-37; Kolka, Carbogno 2008],
- wzrostem stabilności gospodarczej, co pozwala uzyskać firmom większe dochody [Orłowski 2004],
- niższymi stopami procentowymi kredytów i wynikającą z tego większą stopą inwestycji,
- wzrostem atrakcyjności inwestycyjnej, co może skutkować łatwiejszym dostępem do rynku kapitałowego (zob. np. [De Grauwe 2003; Walz 1997]),
- dostępem do szerszej i tańszej oferty usług bankowych [Cappiello i in. 2006],
- dostępem do nowych źródeł finansowania,
- większą przejrzystością cen i tendencją do cenowego ujednoczenia wspólnego rynku (m.in. ułatwia to centralizację zaopatrzenia oraz modyfikację kanałów dystrybucji, także rozszerzenie ich o sprzedaż wysyłkową i handel elektroniczny).

Wprowadzenie euro pozwoli również na pewniejsze planowanie w długim okresie oraz na łatwiejszą ekspansję na rynki rozliczane w europejskiej walucie [Baldwin 2006]. Z drugiej strony należy zauważyć, że wspólna waluta wpływa również na przyspieszenie realnej konwergencji [*Spójność społeczna...* 2006, s. 29]. Jednak, co

¹ Znajduje to odzwierciedlenie w dokumentach dotyczących rozwoju UE, tj.: Strategia Lizbońska i 2010 – Europejskie Społeczeństwo Informacyjne, a także tworzonych w Polsce, np. Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego.

należy zauważyć, w przypadku wymiany z krajami posiadającymi swój pieniądź (m.in.: Stanami Zjednoczonymi, Japonią i Wielką Brytanią) sytuacja nie ulegnie zmianie. Zyskają zatem te firmy, które swoją działalność koncentrują na rynkach europejskich [*Nauki finansowe...* 2004, s. 145-153].

Do głównych kosztów wprowadzenia wspólnej waluty zalicza się: rezygnację z możliwości wyboru pożądanej ścieżki zmian w inflacji i bezrobociu (co może skutkować w krótkim okresie znacznymi wahaniami w produkcji²), brak skutecznego oddziaływania na asymetryczne szoki (co może spowodować większy spadek produkcji i wzrost bezrobocia) oraz wzrost presji konkurencyjnej (zob. np. [*Raport na temat...* 2004, s. 27-28]). Podstawowym wyznacznikiem podatności kraju na wstrząsy asymetryczne jest zbieżność cyklu koniunkturalnego danego kraju z wahaniami koniunktury w unii walutowej [Skrzypczyński 2006, s. 6]. Badania dotyczące cyklicznej zbieżności polskiej gospodarki z gospodarką strefy euro pokazują słabą korelację szoków popytowych [*Transformacja polskiej...* 2005, s. 164]. Z tego też powodu wielu ekonomistów³ uważa, że przyjęcie euro w Polsce jest sprzeczne z tzw. teorią optymalnego obszaru walutowego.

Po stronie kosztów rezygnacji z własnej waluty, mających znaczenie dla MŚP, wymienia się również brak możliwości stabilizowania gospodarki, co wpływa na gorsze wyniki firm [Borowiec 2006, s. 47-48].

Wątpliwy, mimo że powszechnie deklarowany, jest wzrost eksportu MŚP po wprowadzeniu euro, w praktyce bowiem nie potwierdzono jednoznacznie prawdziwości tej tezy. W Portugalii od wprowadzenia euro do roku 2006 średnie realne tempo wzrostu eksportu było takie samo, jak ogółu krajów rozwiniętych, natomiast Hiszpania odnotowała spadek tempa wzrostu wartości eksportu. Z krajów o niższym poziomie rozwoju po likwidacji waluty krajowej eksport wzrósł tylko w Grecji. Jednak wyższą dynamikę tempa wzrostu wartości eksportu w badanym okresie odnotowała też Polska, mimo że posiadała walutę narodową (w roku 2007 eksport liczony w złotych wzrósł o ponad 12%, a import o 16%⁴). Podobnie było w Czechach i na Węgrzech. Oznacza to, że występowanie większego ryzyka kursowego w przypadku krajów o niższym poziomie rozwoju z grupy OECD bardziej pomagało niż

² Podstawowym celem Europejskiego Banku Centralnego jest bowiem dążenie do stabilności cen (zob. np. [*Regulacyjne aspekty...* 2004, s. 84]).

³ Na przykład A. Kaźmierczak oraz E. Pietrzak [Pietrzak, Markiewicz 2007].

⁴ Jeszcze lepiej dynamikę eksportu krajowych firm pokazują dane o wymianie handlowej do poszczególnych krajów: np. w ciągu 5 miesięcy 2008 r. złoty umocnił się w stosunku do funta o ponad 10%, natomiast polski eksport do Wielkiej Brytanii wzrósł w tym okresie w porównaniu z okresem poprzednim o 5,3%, a import tylko o 1,1%. Podobnie wyglądała sytuacja w handlu z Francją – w analizowanym okresie euro straciło do złotówki ok. 11%, a eksport z Polski do tego kraju charakteryzował się dynamiką 11,4%, gdy import wzrósł o 2,3%. Tak też było w przypadku Holandii – eksport zwiększył się o 7,9%, a import o 4,3%. W przypadku poszczególnych dóbr wielkości te są jeszcze wyższe, np. w roku 2007 eksport leków do Wielkiej Brytanii wzrósł o 150%, autobusów o 100%, a mięsa o 80%.

przeszkadzało w osiągnięciu wyższej dynamiki wartości eksportu (wzrost kursu złotówki nie wpływał negatywnie na eksport, a tylko pozytywnie na import).

Sytuacja podobnie wygląda w przypadku nakładów inwestycyjnych. Dwa kraje o relatywnie niskim poziomie PKB *per capita* (Grecja, Portugalia) charakteryzowały się zupełnie inną dynamiką nakładów inwestycyjnych w latach 1999-2006. Polska w tym okresie, zachowując swą walutę narodową, odnotowała wzrost nakładów inwestycyjnych. Oznacza to, że sam fakt wprowadzenia euro nie wpływa pozytywnie na inwestycje w krótkim okresie.

Ponadto gospodarka polska odbiega od założeń, jakie powinien spełniać kraj, by uzyskać odpowiednio wysokie korzyści z przystąpienia do wspólnej waluty. Przyjmuje się, że na obszarze wspólnej waluty powinien funkcjonować elastyczny rynek pracy oraz powinny być zniesione bariery przepływu towarów, usług, ludzi i kapitałów. Polska posiada natomiast wysoką wartość indeksu sztywności płac, najwyższą wśród krajów OECD. W efekcie nasz rynek pracy nie ma możliwości efektywnego przeciwdziałania skutkom negatywnych wstrząsów asymetrycznych. Po wprowadzeniu euro pracownicy będą mogli łatwo porównać wynagrodzenia na całym obszarze Unii. MŚP nie są w stanie wyraźnie zwiększyć płac (szczególnie, że w Polsce mamy duże pozapłacowe koszty pracy), natomiast w wielu krajach Wspólnoty są one (także jeśli brać pod uwagę siłę nabywczą) znacznie wyższe. Wiele osób z poszukiwanymi kwalifikacjami będzie emigrowało, co skutkować może trudnościami w pozyskaniu pracowników przez sektor drobnej przedsiębiorczości⁵.

Skutki wprowadzenia euro dla MŚP uzależnione będą od kursu, po jakim nastąpi zamiana złotego na euro. Powinien on być wyznaczony na poziomie równowagi długookresowej, czyli takim, przy którym gospodarka osiąga równowagę wewnętrzną i zewnętrzną w długim okresie. W przypadku ustalenia kursu na poziomie nadwartościowym odbije się to negatywnie na produkcji (w tym szczególnie w sektorze MŚP) i na wroście gospodarczym. Ustalenie prawidłowego kursu jest jednak bardzo trudne z uwagi na brak pełnych danych o gospodarce i znacznym wpływie na jej stan czynników zewnętrznych. Należy dodać, że korzyści, zgodnie z teorią optymalnego obszaru walutowego, będą tym większe, im większy będzie stopień konwergencji realnej kraju przystępującego do wspólnej waluty [Barro 1997, s. 317-331].

Ocena rzeczywistego oddziaływania wspólnej waluty na kraje UE wymaga szczegółowych badań empirycznych⁶. Uzyskane wnioski pozwolą bardziej precyzyjnie określić skutki wprowadzenia euro w Polsce (w tym wpływ na MŚP). Jednak już pobieżna analiza pokazuje, że skutki posiadania euro przez Polskę nie będą jednoznaczne. Okazać się może, że MŚP będą miały gorsze możliwości rozwoju niż w przypadku płynnego kursu walutowego. W efekcie zmian gospodarczych w pierwszych latach funkcjonowania euro drobna przedsiębiorczość może znacznie zmniejsz-

⁵ Zob. np. wypowiedź A. Adamca, głównego specjalisty Noble Banku, dla „Parkietu” (z 3.10.2008).

⁶ Na temat badań w tym zakresie zob. np. [Spójność społeczna... 2006, s. 44-55].

szyć dynamikę wzrostu obrotów, co negatywnie wpłynie na wzrost gospodarczy i rynek pracy. Oznacza to, że Polska po przystąpieniu do unii walutowej może negatywnie odczuć skutki utraty autonomicznej polityki pieniężnej.

3. Wpływ euro na MŚP – obawy przedsiębiorców⁷

Jak pokazuje zaprezentowana powyżej syntetyczna analiza oparta na teorii optymalnych obszarów walutowych, wprowadzenie euro może przynieść w krótkim okresie znacznie więcej negatywnych niż pozytywnych skutków. Nie dziwi więc, że duże obawy w tym zakresie mają sami przedsiębiorcy. MŚP oceniają przyjęcie wspólnej waluty przez Polskę przede wszystkim z punktu widzenia kosztów (łącznie koszt wprowadzenia euro szacowany jest przez firmy na poziomie prawie 1% rocznych obrotów), które w okresie dostosowania będą musiały ponieść. Dotyczą one przede wszystkim wydatków związanych z:

- dostosowaniem systemów informatycznych (w tym systemów ewidencyjno-rozliczeniowych) do nowej sytuacji płatniczej – koszty z tego tytułu szacowane przez firmy to ok. 0,28% rocznych obrotów,
- zmianą sposobu prowadzenia księgowości – koszt to 0,21% rocznych obrotów,
- szkoleniami kadr przygotowującymi do posługiwania się nową walutą, jej rozpoznawania, przeliczania pomiędzy pieniądzem narodowym a euro (koszt – 0,14% rocznych obrotów),
- konwersją dokumentów finansowych,
- koniecznością posiadania w okresie przejściowym odrębnych kas dla walut lub zakup nowych, które będą podawać ceny w euro i drukować paragony z symbolem tej waluty (szacowane koszty to 0,15% rocznych obrotów),
- koniecznością przygotowania nowych wersji cenników, faktur i ofert (koszty – 0,14% obrotów rocznych),
- przymusem dokonania korekty strategii marketingowej w przypadku stosowania tzw. strategicznych punktów cenowych.

MŚP zaniepokojone są także możliwym wpływem jednej waluty na zmniejszenie tempa wzrostu wydajności pracy. Obawy te są uzasadnione, co pokazują dane statystyczne. Generalnie kraje po wprowadzeniu euro odnotowały spadek wzrostu wskaźnika wydajności pracy. W latach 1991-1998 (czyli wtedy gdy funkcjonowały waluty narodowe) wynosił on 1,5%, natomiast w okresie wspólnej waluty (1999-2006) zmniejszył się do 0,7%. W krajach OECD natomiast nastąpiła ogólna poprawa tempa zmian wydajności pracy (w latach 1991-1998 średnie tempo ukształtowało się na poziomie 1,5%, a w latach 1999-2006 wyniosło 1,7%). Likwidacja walut narodowych nie doprowadziła więc do uruchomienia procesu ekonomicznego, którego jed-

⁷ Na podstawie badań przeprowadzonych wśród przedsiębiorców przez NBP [*Koszty dostosowania... 2008*].

nym ze skutków byłby dynamiczny wzrost wydajności pracy. Poza tym zastanawiający jest fakt, że do owego bardzo silnego spadku tempa zmian wydajności pracy doszło właśnie po wprowadzeniu euro.

Cenowa przejrzystość rynku pozwoli przedsiębiorcom posiadającym wysokiej jakości produkty lub usługi pozyskać nowych klientów [Baldwin, Skudelny, Tagliolini 2005]. Jednak pozostali przedsiębiorcy, chcąc pozostać konkurencyjnymi, będą zmuszeni do obniżenia cen oraz poprawy jakości oferowanych produktów i usług. Brak ryzyka walutowego sprawi bowiem, że rynek polski stanie się atrakcyjniejszy dla przedsiębiorstw ze strefy euro. MŚP będą miały trudności z utrzymaniem się na rynku. Szczególnie, jeżeli nastąpi wzrost cen surowców i materiałów do produkcji (a prawie 60% badanych MŚP spodziewa się takiej sytuacji, w tym prawie 90% z sektora Hotele i restauracje). Wzmocniona konkurencja doprowadzi do eliminacji mało efektywnych firm, które dzięki istnieniu waluty krajowej obecne są na rynku (spodziewa się tego 50% badanych). Zwrócić należy przy tym uwagę, że eksporterzy (a więc przedsiębiorstwa najlepiej znające konkurencję zagraniczną) bardziej obawiają się wzrostu konkurencji niż firmy działające wyłącznie na rynku krajowym. Wpłyne to zdecydowanie negatywnie na MŚP (szczególnie firmy mikro). Zdają sobie one sprawę z takiej sytuacji, dlatego 35% prognozuje wzrost konkurencji, a tylko 4,3% wzrost eksportu i wejście na nowe rynki po rezygnacji ze złotówki. Potwierdzają te obawy dane statystyczne krajów będących w unii walutowej. Wprowadzenie jednej waluty nie wpłynęło na wzrost eksportu wewnętrznego. W przypadku 12 krajów, które wprowadziły euro, aż 10 (w tym Hiszpania, Portugalia i Grecja) odnotowało w ciągu pierwszych 6 lat spadek udziału eksportu do pozostałych krajów strefy euro w eksporcie ogółem. Okazuje się, że bardziej dynamicznie w omawianym okresie rozwijał się eksport do krajów posiadających własne waluty narodowe.

MŚP zwracają uwagę, że euro nie poprawi ich dostępu do kredytów, ponieważ nie zależy on od tego, czy są dwie waluty, czy jedna, ale od kondycji finansowej firmy. Przedsiębiorcy nie liczą też na uzyskanie dostępu do tańszych źródeł finansowania swojej działalności. Potwierdzają to wnioski z badań Europejskiego Banku Centralnego, które stwierdzają, że rynek kredytów dla MŚP pozostaje regionalny⁸. Również analiza poziomu realnych stóp krótkoterminowych w okresie funkcjonowania strefy euro nie potwierdza tej opinii. Średni poziom takich stóp w latach 1999-2006 wynosił w strefie euro 1,0%, co nie było najniższym wskaźnikiem. Niższe lub podobne miało wiele krajów, nawet kraje tzw. wschodzące, tj. Maleszja (0,8%), Tajlandia (0,5%) czy Korea Południowa (1%) [Łon 2007]. Dodać należy, że znaczenie kapitału obcego w przypadku krajowych MŚP jest małe, ponieważ w większości źródłem finansowania pozostają fundusze własne.

⁸ Dane ECB, www.ecb.int [10 września 2008].

4. Podsumowanie

W Polsce istnieją kontrowersje dotyczące terminu wprowadzenia euro. Problem jest ważny, dlatego decyzje należy podjąć po szczegółowej ocenie skutków wprowadzenia wspólnej waluty. W analizie trzeba zwrócić także uwagę na istniejące różnice kulturowe, językowe, prawne oraz ekonomiczne między Polską a krajami unii walutowej. Stanowią one mogą dodatkową barierę w rozwoju MŚP. W efekcie korzyści mogą być mniejsze niż się tego oczekuje i w pierwszych latach po wejściu do unii walutowej sektor ten, zanim się dostosuje, może więcej stracić niż zyskać. Podobnie było w strefie euro, gdzie np. realne tempo wzrostu wolumenu eksportu w porównaniu do ogółu krajów rozwiniętych było niższe po wprowadzeniu jednej waluty (a spodziewano się wzrostu).

Powinniśmy również ustalić minimalne warunki, jakie powinien spełniać nasz kraj, by można było wprowadzić euro. Zdecydowanie nie są to tylko warunki konwergencji nominalnej.

Podkreślić należy, że w długim okresie bilans korzyści i kosztów dla MŚP będzie dodatni. Polska powinna więc wejść do unii walutowej, ale niekoniecznie jak najszybciej. Stabilne podstawy do spełnienia warunków konwergencji nominalnej, ustabilizowana gospodarka, kurs wymiany bliski równowagi to minimum, które powinno wyznaczać datę likwidacji złotówki. W innym wypadku możemy mieć kilkuletnią stagnację gospodarczą i problemy z rozwojem MŚP.

Literatura

- Baldwin R., *The euro's trade effects*, ECB, Working Paper nr 598/2006.
- Baldwin R., Skudelny F., Taglioni D., *Trade effects of the euro. Evidence from sectoral data*, ECB, Working Paper nr 446/2005.
- Barro R.J., *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 1997.
- Borowiec J., *Ramy polityki gospodarczej w strefie euro*, [w:] *Regulacyjne aspekty polityki ekonomicznej – dostosowania polskiej gospodarki do europejskiego i globalnego rynku*, red. Z. Kaźmierczak, E. Kryńska, Folia Oeconomica nr 174, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2004.
- Borowiec J., *Gospodarka Polski w świetle kryteriów optymalnego obszaru walutowego*, [w:] *Transformacja polskiej gospodarki, ocena kierunków i dynamiki zmian strukturalnych*, red. H. Ćwikliński, FRUG, Gdańsk 2005.
- Borowiec J., *Oddziaływanie europejskiej unii walutowej na spójność gospodarczą i społeczną UE*, [w:] *Spójność społeczna, gospodarcza i terytorialna w polityce UE*, red. M. Klamut, E. Pancer-Cybulska, AE, Wrocław 2006.
- Cappiello L. i in., *The impact of the euro on financial markets*, ECB, Working Paper nr 598/2006.
- De Grauwe P., *Unia walutowa*, PWE, Warszawa 2003.
- Inkubator instrumentem rozwijania przedsiębiorczości studentów*, red. S. Jankiewicz, Sorus, Poznań 2006.
- Kaźmierczak A., *Integracja Polski ze strefą euro – szanse i wyzwania*, [w:] *Nauki finansowe wobec współczesnych problemów gospodarki polskiej*, t. IV, red. J. Czekaj, AE, Kraków 2004.

- Klamut M., *Nowa polityka spójności UE*, [w:] *Od zmian globalnych do rozwoju lokalnego*, red. M. Lisiecki, H. Ponikowski, KUL, Lublin 2006.
- Klamut M., *Przesłanki realizacji nowej polityki spójności UE w latach 2007-2013*, [w:] *Spójność społeczna, gospodarcza i terytorialna w polityce UE*, red. M. Klamut, E. Pancer-Cybulska, AE, Wrocław 2006.
- Kolka M., Carbogno G.B., *Kiedy polskie przedsiębiorstwa będą w strefie euro – czyli jak ten problem jest widziany przez ludzi biznesu*, www.globaleconomy.pl [20 września 2008].
- Koszty dostosowawcze oraz korzyści z wprowadzenia euro dla sektora przedsiębiorstw niefinansowych*, NBP, Warszawa 2008.
- Lon E., *Dlaczego Polska nie powinna wchodzić do sfery euro?*, AE, Poznań 2007, www.nbp.pl [20 września 2008].
- Miształ P., *Zabezpieczenie przed ryzykiem zmian kursu walutowego*, Difin, Warszawa 2004.
- Nauki finansowe wobec współczesnych problemów gospodarki polskiej*, t. IV, red. J. Czekał, AE, Kraków 2004.
- Od zmian globalnych do rozwoju lokalnego*, red. M. Lisiecki, H. Ponikowski, KUL, Lublin 2006.
- Orłowski W., *Optymalna ścieżka do euro*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Pietrzak E., Markiewicz M., *Finanse, bankowość i rynki finansowe*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2007.
- Raport na temat korzyści i kosztów przystąpienia Polski do strefy euro*, red. J. Borowski, NBP, Warszawa 2004.
- Regulacyjne aspekty polityki ekonomicznej – dostosowania polskiej gospodarki do europejskiego i globalnego rynku*, red. Z. Kaźmierczak, E. Kryńska, Folia Oeconomica nr 174, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2004.
- Skrzypczyński P., *Analiza synchronizacji cykli koniunkturalnych w strefie euro*, Materiały i Studia nr 210/ 2006.
- Spójność społeczna, gospodarcza i terytorialna w polityce UE*, red. M. Klamut, E. Pancer-Cybulska, AE, Wrocław 2006.
- Transformacja polskiej gospodarki, ocena kierunków i dynamiki zmian strukturalnych*, red. H. Ćwikliński, FRUG, Gdańsk 2005.
- Walz U., *Dynamic effects of economic integration: a survey*, „Open Economies Review” 1997, no. 8.

EURO VERSUS SMALL AND MEDIUM ENTERPRISES IN POLAND

Summary

SMEs are and will be of a fundamental importance for economic development. Basing economic development on large private companies, which are owned primarily by foreign investors in Poland, can produce negative effects for the Polish economy in the long term. Hence, it is necessary to develop SMEs. The article presents benefits and costs of SMEs in the context of Poland's integration with the euro zone.